

## Nowa ofenzywa rosyjska.

Jakkolwiek państwa koalicji poniosły na wszystkich frontach dotkliwe porażki, nie zanosi się jeszcze — pomimo rozlegających się coraz częściej głosów pokojowych — na rychłe zakończenie tej naj-

Zakusy zdobycia Galicji i Bukowiny, dyktowane racją nacyonalistycznej polityki rosyjskiej (wyswobodzenie „ujarzmionych“ Rusinów), zgotowały właśnie armiom rosyjskim pogrom, który skończył się utratą Królestwa Polskiego i Litwy. I dziś Rosya zaczyna znowu ofenzywę od gwałtownego, nie liczą-

ska, prowadzona od Wigilii Bożego Narodzenia z niebywałą furją, według sprawozdań z pola walki, przyniosła im tylko nowe hekatomby ofiar, zaścielając formalnie trupami „mużików“ rosyjskich pola przed niezdobytymi pozycjami wojsk austro-węgierskich.



Kościół w Wysokiem Litewskim, obrabowany przez uciekających Rosyan. **Z walk w Polsce:**



Następca tronu na wschodnim froncie.

większej w dziejach wojny. Anglia teraz dopiero przystępuje do zaprowadzenia obowiązkowej służby wojskowej, zapowiadając wystawienie nowej armii na wiosnę, a również i Rosya, po klęskach roku ubiegłego z gorączkowym pośpiechem zabrała się do tworzenia nowych armii, wobec czego spodziewano się nowej ofenzywy rosyjskiej na wiosnę r. b. Okazało się jednak, że kierownictwo armii rosyjskich postanowiło wcześniej spróbować jeszcze raz szczęścia i w ubiegłe święta Bożego Narodzenia rozpoczęło gwałtowną ofenzywę na froncie bessarabskim. Z przebiegu tych walk, jakie się od kilku dni na tym froncie toczą, okazuje się, że Rosya z ostatnich klęsk nie wiele się nauczyła.

czego się ze względami strategicznymi uderzenia na tym właśnie froncie. A czyni to z swą dawną rozrzutnością i lekkomyślnością, szafując bez żadnych względów materiałem ludzkim.

Jak donoszą urzędowe sprawozdania, Rosyanie na froncie bukowińsko-bessarabskim atakują bezustannie pozycje austro-węgierskie, a idą do szturmów w głębokich kolumnach, liczących po kilkanaście rzędów. Jak ten starodawny system walki pociąga ofiary, nie potrzeba chyba wyjaśniać. Wiadomo, że właśnie w ten sposób Rosyanie sami rozbili swe armie w Karpatach, gdzie przy tego rodzaju ofenzywie ponieśli olbrzymie a bezskuteczne ofiary. To samo powtarza się i teraz. Nowa ofenzywa rosyj-

Okazuje się, że po 17 miesiącach wojny kierownictwo armii rosyjskiej stoi na tym samym poziomie, jak i na początku kampanii. Zresztą jest to system, mający swą głęboką podstawę w psychologii rosyjskiej. Rosyanie zawsze opierali całą swą militarną potęgę na biernych masach, idących jak szarań za ze ślepem posłuszeństwem i uporem na nieprzyjaciela. Ten system walki, pochłaniający olbrzymie ofiary, zawiódł jednak we współczesnej wojnie, w której decyduje nie bierna niewolnicza masa, lecz organizacja, doskonale obmyślony plan i jego wykonanie z całą precyzją techniki woj- skowej.

Tej sztuki i tej umiejętności brak kierownictwu



Nowa ofenzywa rosyjska: W obozie rosyjskim.